

## 23. wycieczka Rajdu na Raty 2016 – podwójne urodziny

W dniu 17 lipca 2016 r. Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na kolejną wycieczkę w ramach Rajdu na Raty.

Tym razem skorzystano z komunikacji kolejowej i wyruszono rannym pociągiem do stacji Trzcińsko. Tam, po przekroczeniu mostu na Bobrze, ruszono ścieżkami leśnymi w Góry Sokole. Co prawda ten uroczy zakątek odwiedzany jest dosyć często ale spokój tam panujący jest takim magnesem, że przychodzi się tam po raz kolejny z prawdziwą przyjemnością. A i widoki jakie się rozpościerają z Sokolika czy Krzyżnej Góry zawsze cieszą oko. No i odpoczynek w schronisku „Szwajcarka”!



*Foto: Krzysztof Tęcza*

Tym razem nie przewidziano zbyt długiego odpoczynku gdyż dzisiejsza trasa nie należała do zbyt krótkich. Turystów czekało jeszcze przejście do Karpnik gdzie m.in. mogli obejrzyć potężnych rozmiarów krzyż upamiętniający poległych mieszkańców wsi podczas I wojny światowej. No i oczywiście Bukowiec – miejscowość od kilku lat coraz bardziej odwiedzana przez turystów. Dzieje się tak ze względu na działalność dwóch podmiotów mających tutaj swoje siedziby: Związku Gmin Karkonoskich oraz Fundacji Dolina Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej. Organizowane przez nie imprezy, spotkania, festyny, a także przeprowadzana wciąż odnowa jednego z najpiękniejszych założeń parkowych w Europie, przynoszą pożądane rezultaty.

I właśnie w tak pięknej scenerii bukowieckiego parku, na polanie przed pałacem przygotowano miejsce odpoczynku, na którym przybyli turyści mogli się pożywić. Zaraz też słychać było skwierczenie tłuszczu kapiącego z grzanych nad ogniem kiełbasek. Zaraz zastawiono stoły smacznymi specjami i gdy tylko rozległa się muzyka rozpoczęto tańce.



*Foto: Anna Tęcza*

Wydawałoby się, że to typowe spotkanie turystyczne. Tak jednak, tym razem, nie było. Dzisiejsze spotkanie miało na celu uhonorowanie dwóch osób, które obchodziły swoje urodziny. Pierwszy Bolesław to turysta i wieloletni uczestnik Rajdu na Raty. Drugi Krzysztof krajoznawca i od lat prowadzący wycieczki m.in. w Rajdzie na Raty. Nic więc dziwnego, że na spotkanie przybyło kilkadziesiąt osób. Były gratulacje, uściski, życzenia, oczywiście torty, ale najważniejsze to dobra zabawa. Tańce przy pięknej muzyce w wykonaniu kontrabasistki. Nawet pogoda zdawała się sprzyjać, no może nie do końca. Gdy większość pojechała już do domów lunął straszny deszcz. Pozwoliło to jednak pozostałym, którzy w ostatniej chwili schronili się pod namiotem, bawić się dalej, tak by przetrwać ulewę. Później pozostało już tylko posprzątać po sobie i pozostawić ład i porządek, tak by park dalej cieszył oczy kolejnych turystów.

Krzysztof Tęcza